

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 kwietnia 2015r., skierowanym przeciwko (...) S.A. w W.:

1. W. A. (1) wniosła o zasądzenie:

- kwoty 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią męża, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2013r.,

- kwoty 15.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią męża, z ustawowymi odsetkami jw.,

- kwoty 4.072,24 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 13 lutego 2013r. do dnia 10 października 2013r. od świadczeń wypłaconych powódce przez pozwanego z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,

2. J. A. wniósł o zasądzenie kwoty 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2013r. oraz kwoty 1.282,19 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 13 lutego 2013r. do dnia 10 października 2013r. od kwoty 15.000 zł wypłaconej przez pozwanego z tego tytułu z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,

3. K. D. wniosła o zasądzenie kwoty 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2013r. oraz kwoty 1.282,19 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 13 lutego 2013r. do dnia 10 października 2013r. od kwoty 15.000 zł wypłaconej przez pozwanego z tego tytułu z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,

4. J. D. (1) wniósł o zasądzenie kwoty 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią dziadka z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu,

5. M. D. wniosła o zasądzenie kwoty 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią dziadka z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu.

Poza tym każdy z powodów wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Powodowie podali w uzasadnieniu pozwu, że w dniu 24 kwietnia 2012r. w wyniku wypadku komunikacyjnego, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany, zmarł sześćdziesięcioletni A. A. (1) – mąż powódki W. A. (1), ojciec powodów J. A. i K. D. oraz dziadek powodów J. D. (1) i M. D..

Powodowie tworzyli z A. A. (1) szczęśliwą i kochającą się rodzinę, w której wzajemne relacje oparte były na szacunku i zaufaniu. W rodzinie panowała zgoda i harmonia a A. A. (1) był filarem rodziny, jej motorem napędowym i jej podporą, to on dawał powodom poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Zmarły pozostawał przed śmiercią przez 37 lat w związku małżeńskim z W. A. (1), która przeżyła z mężem całe dorosłe życie i planowała wspólnie przeżyć z mężem jesień życia. Wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, wychowywali dwójkę dorosłych dzieci i zajmowali się wnukami. A. A. (1) opiekował się żoną, która cierpiała na wiele chorób. Zmarły był w bardzo dobrych relacjach z dziećmi oraz wnukami i spędzał z nimi dużo czasu.

Śmierć A. A. (1) była dla powodów źródłem bólu i ogromnej traumy. Nie mogą się pogodzić z jego śmiercią. Powódka W. A. (1) zmuszona była korzystać z pomocy lekarza psychiatry, rozpoznano u niej reakcję na stres oraz ciężką depresję. Straciła w osobie męża opiekuna, gdyż z powodu licznych chorób wymagała opieki. Skutki śmierci A. A. (1) wpłynęły również mocno na dzieci oraz wnuki. Wszyscy powodowie byli życzliwi ze zmarłym i łączyła ich niezwykła więź emocjonalna, pozostawali ze sobą w bliskich relacjach i byli silnie związani ze zmarłym.

A. A. (1) prowadził sklep, z którego miesięczny dochód wynosił około 3.000 zł, otrzymywał też rentę wysokości 700 zł. Poza prowadzeniem sklepu zajmował się domem i opiekował się żoną, która potrzebowała stałej opieki w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Na budowę domu małżonkowie A. zacięgnęli kredyt hipoteczny. A. A. (1) planował wykończenie domu. Obecnie jedynym źródłem utrzymania W. A. (2) jest renta rodzinna około 820 zł. Musi sama spłacać raty kredytu. Okoliczności powyższe wskazują, że sytuacja życiowa W. A. (1) wskutek śmierci męża uległa znacznemu pogorszeniu.

Pozwany przyznał powódce W. A. (1) pismem z dnia 12 lutego 2013r. 10.000 zł zadośćuczynienia, a w dniu 10 października 2013r. dopłacił z tego tytułu 30.000 zł, wypłacił odszkodowanie w wysokości 15.000 zł i zwrócił koszty pogrzebu w wysokości 2.640 zł., natomiast powodom J. A. i K. D. w dniu 12 lutego 2013r. przyznał zadośćuczynienie w kwotach po 5.000 zł, a w dniu 10 października 2013r. dopłacił z tego tytułu kwoty po 15.000 zł. Skoro pozwany już w dniu 12 lutego 2013r. dysponował wszystkimi dokumentami, na podstawie których mógł ocenić rozmiar krzywdy oraz szkody materialnej, to zasadne jest żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek od kwot dopłaconych od dnia następnego po przyznaniu pierwszych świadczeń do dnia zapłaty dalszych kwot.

(pozew k. 2 - 20)

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 1 czerwca 2015r.

(potwierdzenie odbioru k. 180)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc że nie ma podstaw do dopłaty świadczeń na rzecz powodów W. A. (1), J. A. i K. D., natomiast pozostali powodowie nie zgłosili pozwanemu swoich roszczeń, a pozew jest ich pierwszym zgłoszeniem szkody. Co do żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek, pozwany podniósł, że wyrok uznający sprawstwo wypadku uprawomocnił się w dniu 18 października 2013r. i dopiero wówczas pozwany mógł zakończyć proces likwidacji szkody. Poza tym pozwany wskazał, że odsetki są dochodzone przez powodów podwójnie.

(odpowiedź na pozew k. 161-163)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

A. A. (1) zmarł w dniu 24 kwietnia 2012r. w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku drogowym spowodowanym przez A. G., kierującą pojazdem mechanicznym, którego posiadacz posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Zakładzie (...).

(niesporne, wyroki k. 23 – 24, 25 – 26)

A. A. (1) w chwili śmierci miał 59 lat. Od 37 lat pozostawał w związku małżeńskim z W. A. (1), która w chwili śmierci męża miała 54 lata. Miał dwoje dzieci: J. A., który w chwili śmierci ojca miał 34 lata oraz K. D., która w chwili śmierci ojca miała 36 lat. Córka A. A. (1) ma dwoje dzieci: J. D. (1) i M. D., które w chwili śmierci dziadka miały 9 lat (J.) i 12 lat (M.).

(niesporne, kopie aktów urodzenia i dowodów osobistych k. 27, 29 – 37)

A. i W. małżonkowie A. przed tragedią mieszkali w S. z synem J., jego półrocznym dzieckiem i konkubiną syna. Córka K. wyprowadziła się od rodziców, początkowo mieszkała w tej samej miejscowości a na dwa lata przed śmiercią taty wyprowadziła się do T.. K. D. mieszkała z mężem i dwójką dzieci, w S. mieszkała w odległości około 500 m od domu rodziców, pracowała około 40 km od S., a jej mąż pracował w P.. A. A. (1) odwoził rano dzieci córki do przedszkola i szkoły, odwoził je później do swojego domu, chodził z wnukami na zajęcia dodatkowe. K. D. odbierała dzieci od dziadków po pracy.

Małżeństwo powódki W. A. (1) było bardzo udane i szczęśliwe. Powódka z mężem prowadziła sklep wielobranżowy zarejestrowany na powódkę. Kilkanaście lat przed wypadkiem powódka zaczęła poważnie chorować. Miała dwa zawały mięśnia sercowego. Prowadzeniem sklepu musiał zająć się mąż. Powódka od 1999r. jest częściowo niezdolna do pracy. W lutym 2011r. została zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. A. A. (1) musiał opiekować się żoną. W chwili wypadku powódka pracowała w bibliotece, a jej mąż był na rencie. Powódka z mężem zaciągnęła kredyt w wysokości 50.000 zł na budowę domu, do którego małżonkowie A. przeprowadzili się dwa lata przed wypadkiem. A. A. (1) prowadził w domu prace wykończeniowe, gdyż budowa nie została zakończona. Z zawodu był elektrykiem i dorabiał do renty wykonując prace w zakresie usług elektrycznych. Poza kredytem na budowę domu, małżonkowie A. zaciągnęli kredyt w wysokości 15.000 zł. W chwili śmierci A. A. (1) kredyty nie były spłacone.

A. A. (1) był zawodnikiem lokalnego klubu piłkarskiego, prowadził bardzo aktywny tryb życia. Wspólną pasją A. A. (1) i jego syna J. była piłka nożna i kolarstwo. Wspólnie bardzo często jeździ na mecze piłkarskie. Wyjeżdżali w celach turystycznych do Austrii, Luksemburga i na Słowację. Bardzo dużo czasu spędzali razem. Ojciec pomagał finansowo J. i jego rodzinie. Przed śmiercią ojca powód J. A. nie pracował. Konkubina powoda była w depresji poporodowej i wymagała opieki z jego strony. Dziecko powoda urodziło się z atopowym zapaleniem skóry i wymagało zwiększonej opieki. Poza pomocą finansową ze strony A. A. (1), jedynym stałym dochodem w rodzinie powoda J. A. był zasiłek macierzyński jego konkubiny.

K. D. miała bardzo częsty kontakt z ojcem. Odbierała dzieci od dziadków po pracy. Odwiedzała rodziców z rodziną kilka razy w miesiącu. Ojciec wykonywał w domu powódki prace elektryczne. A. A. (1) z żoną często zabierał wnuki nad morze w czasie wakacji. Były też wspólne wyjazdy powódki z rodzicami i jej dziećmi. Powodowie spędzali z A. A. (1) wszystkie święta i uroczystości rodzinne.

(karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 65, 69 – 70, orzeczenia k. 66, 67,

zeznania powodów k. 187 – 189, zeznania świadka W. M. k. 189)

Powódkę W. A. (1) łączyły z mężem bardzo silne więzi emocjonalne. Wymagała z powodu poważnej choroby serca pomocy przy wszelkich pracach fizycznych i domowych. Mąż troszczył się o nią. Miała zapewnione przez niego spokojne, bezpieczne i stabilne życie. Nie mieli problemów finansowych. W osobie męża powódka miała towarzysza życia, zabawy, odpoczynku, wyjazdów i świąt. Tragiczna i nagła śmierć męża spowodowała u powódki diametralną zmianę jej sytuacji życiowej. Przeżyła silną sytuację traumatyczną, stresową, skutkującą wystąpieniem głębokich zaburzeń adaptacyjnych w postaci obniżenia nastroju, płaczliwości i zaburzeń snu, łaknienia i koncentracji uwagi. Wystąpiły też u powódki zaburzenia czynnościowe, nie mogła chodzić. Była zagubiona, bezradna, straciła oparcie życiowe i poczucie bezpieczeństwa. Powódka leczyła się psychiatrycznie, odbyła kilka wizyt u psychologa, nie przyniosło to jednak oczekiwanego rezultatu. Nie może przyjmować leków uspokajających z powodu choroby serca.

Nawrót dolegliwości nastąpił z powodu bardzo złej sytuacji ekonomicznej powódki, braku poczucia bezpieczeństwa, poczucia zagrożenia egzystencji, opuszczenia, osamotnienia, braku wsparcia ze strony najbliższych. U powódki występują obecnie głębokie zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym z myślami samobójczymi. Stan psychiczny powódki jest konsekwencją śmierci męża. Powódka postrzega świat i ludzi jako mało przyjazne, a samą siebie jako niepotrzebną nikomu, nieważną, mało wartą.

Zły stan psychiczny powódki utrzymuje się - z krótkotrwałą niewielką poprawą - od śmierci męża, a więc od ponad 4 lat. Śmierć męża odcisnęła więc długotrwałe piętno na psychice powódki. W sobie męża straciła towarzysza życia, przyjaciela, opiekuna, w którym znajdowała radość i zadowolenie z życia, szczęście rodzinne, oparcie i poczucie bezpieczeństwa, również finansowego. Wraz ze śmiercią męża i drastyczną zmianą sytuacji finansowej powódka utraciła również zainteresowanie dzieci, pozostając opuszczona i samotna, pozostawiona sama sobie, bez środków do życia, ciężko chora, w poczuciu, że jest nikomu niepotrzebna.

Rokowania na przyszłość są niepewne. Powódka ma niską rentę, jej stan zdrowia fizycznego jest zły, nie ma pieniędzy na leki, na wyjazd do sanatorium, do lekarza. Czuje się pozostawiona sama sobie. Płacze, ma myśli samobójcze, nie wie co ma robić, jak sobie poradzi. Nie ma wsparcia ze strony bliskich. Jest sama, samotna, nie ma towarzysza życia, nie prowadzi już tak urozmaiconego życia jak kiedyś. Jedyłą osobą, na którą mogła liczyć, był mąż, a on nie żyje.

(opinia biegłej psycholog E. C. k. 196 - 200)

Jedynym dochodem powódki W. A. (1) jest obecnie renta rodzinna w wysokości około 850 zł miesięcznie, spona zadłużenie kredytowe. Ma zaległości w opłatach za wodę i energię elektryczną. Rok po śmierci ojca powód J. A. wyprowadził się z rodziną od matki. Mieszka 130 km od matki, rzadko ją odwiedza. Pracuje zarobkowo, obecnie na stażu, a po stażu spodziewa się zawarcia umowy o pracę na okres pół roku. Powódka K. D. pracuje zarobkowo na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, zarabia około 3.000 netto miesięcznie. Również córka A. A. (1) rzadko odwiedza mamę po śmierci taty.

(decyzja rentowa k. 74 – 78, zeznania powodów jw., uzupełniające zeznania powoda J. A. k. 272 oraz powódki K. D. k. 272)

W. A. (1) czuje się opuszczona przez dzieci. Nie interesowały się, czy ma „na chleb”. Nikt się nią nie interesuje, jak sobie radzi psychicznie i finansowo. Święta spędza sama, nikt jej nie zaprasza. Ma żal do dzieci i uważa, że była dobra, jak dawała im pieniądze. Brakuje jej serca ze strony dzieci, przytulenia, pocałowania oraz otuchy z ich strony. (badanie psychologiczne powódki k. 198 - 199)

Przez pół roku po śmierci taty J. A. prowadził sklep, ale W. A. (1) uważała, że działalność jest „niedopilnowana” i zrezygnowała z działalności gospodarczej.

(zeznania W. A. (1) k. 187v, wydruk z (...) k.88)

Powód J. A. w związku ze śmiercią taty przeżył silny wstrząs psychiczny. Nie mógł uwierzyć, że nie żyje. Po śmierci taty przez około pół roku utrzymywały się u powoda zaburzenia adaptacyjne pod postacią obniżenia nastroju i zaburzeń łaknienia, zaburzeń koncentracji i uwagi, które w tym okresie zaburzały jego codzienne funkcjonowanie. Po tym okresie dolegliwości minęły, nie korzystał z leczenia psychiatrycznego i konsultacji psychologicznej. Za życia ojca korzystał z jego wsparcia finansowego, nie pracował. Jest obojętny wobec matki i jej problemów. Rokowania są pomyślne. Powód stara się radzić sobie bez ojca. Nie może liczyć na pomoc ze strony matki. (opinie biegłej psycholog E. C. k. 201 – 204, 271)

Powódka K. D. w związku ze śmiercią taty przeżyła silną sytuację stresową, w wyniku której wystąpiła u niej reakcja na stres, trwająca kilka dni, pod postacią płaczliwości i kłopotów ze snem, braku apetytu i apatii. Czas ten spędziła z rodziną, skupiona na sobie. Po tym czasie, po pogrzebie, wróciła do domu. Następnie przez około roku odczuwała łagodne zaburzenia adaptacyjne pod postacią zaburzeń snu, płaczliwości i niechęci do życia, oraz tendencji do izolacji i zaburzeń uwagi. Zaburzenia te miały łagodną formę i nie zakłócały możliwości wykonywania pracy. Rokowania są pomyślne. Po śmierci taty okazało się, że więź powódki z matką jest bardzo słaba. Nie rozumie i nie akceptuje stanu psychicznego matki, nie przejmując się jej sytuacją.

(opinie biegłej psycholog E.C.jw.)

Więź uczuciowa małoletniego powoda J. D. (1) z nieżyjącym dziadkiem była bardzo głęboka. Małoletni przeżył bardzo mocno śmierć dziadka. Kondycja psychiczna J. D. (1) jest dobra. Śmierć dziadka nie odcisnęła na jego psychice trwałego lub długotrwałej piętna, w związku z tym rokowania na przyszłość są dobre. Z uwagi na głęboką więź uczuciową, wspomnienie dziadka wiąże się dla małoletniego z dużymi emocjami, nie wpływa to jednak na postrzeganie otaczającego go świata i siebie samego.

Małoletnią powódkę M. D. łączyła głęboka więź uczuciowa ze zmarłym dziadkiem. Małoletnia bardzo mocno przeżyła śmierć i dziadka. Aktualnie kondycja psychiczna dziewczynki jest bardzo dobra. Śmierć dziadka nie odcisnęła na jej psychice trwałego lub długotrwałego piętna, w związku z czym rokowania na przyszłość są dobre. Jak określiła to sama małoletnia powódka, śmierć dziadka spowodowała, że stała się dojrzała, bardziej świadoma tego aspektu życia, jakim jest śmierć kogoś bliskiego.

(opinia biegłego psychologa C. M. k. 234 - 237)

Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu w pismach z dnia 23 sierpnia 2013r., przy czym W. A. (1) wniosła o zapłatę kwoty 80.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwoty 4.925 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu. K. D. i J. A. wniesli o zapłatę m.in. kwot po 120.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę.

Pozwany w pismach z dnia 4 i 26 września 2013r. wezwał zgłaszających roszczenia do złożenia dodatkowej dokumentacji oraz uzupełnienia wyjaśnień, a po złożeniu dodatkowych dokumentów i wyjaśnień, w dniu 12 lutego 2013r. przyznał następujące świadczenia:

1. dla W. A. (1) 10.000 zł zadośćuczynienia,
2. dla K. D. i J. D. (2) po 5.000 zł zadośćuczynienia,

a następnie w dniu 9 października 2013r. przyznał dodatkowo:

1. dla W. A. (1) 30.000 zł zadośćuczynienia, 15.000 zł odszkodowania oraz 2.640 zł zwrotu kosztów pogrzebu,
2. dla K. D. i J. A. po 15.000 zł zadośćuczynienia. Powyższe kwoty otrzymali w powodowie w dniu 10 października 2013r.

(niesporne, zgłoszenie szkody k. 93 – 96, 97 – 100, wezwania k. 101, 104,

decyzje o przyznaniu świadczeń k. 105 – 107, 122,

potwierdzenia przelewów k. 124 - 126)

Sąd na podstawie art. 217 § 3 KPC w zw. z art. 286 KPC oddalił wniosek powodów J. A. i K. D. o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa, uznając że nie zachodzi potrzeba powołania innego biegłego.

Potrzeba powołania innego biegłego nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii (por. m.in. wyroki SN z dnia 18 lutego 1974r., II CR 5/74, L. oraz z dnia 10 stycznia 2002r., II CKN 639/00, Lex).

U podstaw decyzji o powołaniu innego biegłego leżeć powinny racjonalne argumenty, takie jak np. niejasność, niezupełność, czy też sprzeczności występujące w opinii.

Powodowie zgłosili zarzuty do opinii biegłej E. C., do których biegła ustosunkowała się wyczerpująco w pisemnej opinii uzupełniającej oraz opinii ustnej. Okoliczność, że biegła poparła ostatecznie wnioski opinii podstawowych nie może uzasadniać powołania innego biegłego.

Wszystkie opinie biegłej E. C. są logiczne, jasne i pełne, i zawierają rzeczowe uzasadnienie wniosków końcowych. W opiniach dotyczących powodów J. A. oraz K. D. znajdują się odniesienia do wyników badania psychologicznego powódki W. A. (1), a żaden z powodów nie zgłosił zarzutów w stosunku do opinii dotyczącej żony zmarłego poszkodowanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, zatem istota rozstrzygnięcia sprowadzała się do oceny wysokości zgłoszonych roszczeń.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego stanowią przepisy art. 822 § 1 KC, art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 436 § 1 KC w zw. z art. 435 § 1 KC.

Podstawę prawną roszczeń pozwu stanowią natomiast przepisy art. 446 § 4 KC, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę oraz art. 446 § 3 KC, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Co do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Tragiczna i nagła śmierć A. A. (1) stanowiła dla powodów głęboką traumę, przy czym zakres krzywdy każdego z powodów był inny.

Niewątpliwie powodowie należą do kręgu osób wymienionych w art. 446 § 4 KC, czego nie kwestionował pozwany.

Małżeństwo powódki W. A. (1) było bardzo udane. Przeżyli ze sobą 37 szczęśliwych lat. Wiąż powódki z mężem była niezwykle silna i nacechowana pozytywnymi emocjami. Powódka straciła męża, oddanego przyjaciela i opiekuna, straciła poczucie stabilności i bezpieczeństwa, ma cały czas bolesne poczucie straty, nie może pogodzić się ze śmiercią najbliższej dla niej osoby. Po śmierci męża leczyła się psychiatrycznie, korzystała ze wsparcia psychologicznego. Zły stan psychiczny powódki utrzymuje się nadal, pomimo upływu czasu od tragedii. Podkreślić trzeba, że po śmierci męża, od powódki wyprowadził się syn z rodziną i została sama, przy czym zły stan psychiczny powódki związany jest nie tylko ze stratą męża. Powódka boleśnie odczuwa brak zainteresowania ze strony dzieci, co dodatkowo zwiększa obecnie u powódki poczucie krzywdy. Na rozmiar krzywdy powódki W. A. (1) ma również znaczenie to że przeżyła z mężem w szczęściu i miłości większość swojego dorosłego życia, na co zwrócono uwagę w pozwie.

Powodów J. A. i K. D. łączyła z ojcem silna więź emocjonalna, a śmierć ojca spowodowała u nich bolesne poczucie krzywdy, biorąc jednak pod uwagę stosunek powodów do matki po śmierci ojca, uznać należy, że powodowie traktowali ojca instrumentalnie, bo to ojciec był osobą zapewniającą rodzinie stabilność finansową, utrzymywał syna J. i jego rodzinę oraz opiekował się wnukami, gdy córka K. nie miała możliwości zaprowadzania dzieci do przedszkola i szkoły oraz odwożenia ich do domu z powodu pracy zarobkowej.

Opuszczenie matki przez dzieci po śmierci ojca, jak wynika z obiektywnego dowodu w postaci dowodu z opinii biegłej psycholog E. C. oraz zeznań powódki W. A. (1), świadczy, że stosunek dzieci A. A. (1) do rodziców nie był nacechowany wyłącznie bezinteresowną miłością dzieci do rodziców, skoro po śmierci taty mama nie mogła zapewnić powodom J. A. i K. D. tego, co dawał im tata.

Podkreślić też trzeba, że więzi powoda J. A. z tatą były silniejsze i to syn poszkodowanego boleśniej odczuł śmierć ojca.

J. A. mieszkał z tatą aż do jego śmierci, miał z ojcem wspólne pasje, spędzał z nim więcej czasu, aniżeli siostra i to z synem A. A. (1) wyjeżdżał częściej na wyjazdy wypoczynkowe, co wynika m.in. z zeznań żony zmarłego.

Zwrócić też należy uwagę, że reakcja żałoby u powodów – dzieci zmarłego nie trwała dłużej ponad przeciętny okres i nie zaburzyła w sposób istotny ich funkcjonowania – powód J. A. po śmierci ojca wyprowadził się z rodziną z domu rodziców, podjął pracę zarobkową, natomiast powódka K. D. ma stałą pracę z dość wysokim wynagrodzeniem, a każde z dzieci poszkodowanego ma własne rodziny i nie zostali sami po tragicznej śmierci taty.

Co do wnuków A. A. (1), łączyła ich z dziadkiem bardzo silna i pozytywna więź emocjonalna. Dziadek był obecny w ich życiu od urodzenia, spędzał z nimi bardzo dużo czasu, zapewniał im atrakcyjne wyjazdy, zastępował mamę, gdy ona była zajęta pracą zarobkową. Wnuki bardzo przeżyły śmierć i dziadka.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd uznał, że w sumami zadośćuczynienia adekwatnymi do rozmiaru krzywdy są:

- a) dla powódki W. A. (1) 65.000 zł, a uwzględniający wypłaconą z tego tytułu kwotę 40.000 zł, zasądzono dopłatę w wysokości 25.000 zł (powódka oceniła wysokość swojej krzywdy na 100.000 zł, przy czym kwoty tego rzędu są zasądzane na rzecz rodziców za krzywdy związane ze śmiercią dziecka),
- b) dla pozwanego J. A. 45.000 zł, a uwzględniając wypłaconą z tego tytułu kwotę 20.000 zł, zasądzono dopłatę w wysokości 25.000 zł,
- c) dla powódki K. D. 40.000 zł, a uwzględniając wypłaconą z tego tytułu kwotę 20.000 zł, zasądzono dopłatę w wysokości 20.000 zł,
- d) dla powodów J. D. (1) i M. D. po 20.000 zł.

Żądania powodów W. A. (1), J. A. i K. D. dopłaty zadośćuczynienia ponad zasądzone kwoty – jako rażąco wygórowane – Sąd oddalił.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwot zasądzonych na rzecz W. A. (1), J. A. i K. D. orzeczono zgodnie z żądaniem na podstawie art. 481 § 1 i 2 KC w zw. z art. 14 ust. 1 powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, uznając że w dniu 12 lutego 2013r., kiedy to pozwany przyznał powodom pierwsze świadczenia, nie było żadnych przeszkód do prawidłowego określenia przez pozwanego rozmiaru krzywdy tych powodów. Wywody pozwanego, zgodnie z którymi oczekiwał on na wydanie prawomocnego wyroku skazującego sprawcę szkody są bezzasadne, zwłaszcza że przyznał dalsze kwoty decyzją z dnia 9 października 2013r. a wyrok skazujący sprawcę szkody uprawomocnił się w dniu 18 października 2013r., co oznacza, że pozwany jeszcze przed tą datą nie miał najmniejszych wątpliwości, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 24 kwietnia 2012r., w którym poniósł śmierć A. A. (1).

Skoro pozwany opóźniał się ze spełnieniem świadczeń od dnia 13 lutego 2013r., to zasadne jest żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek od kwot, które dopłacił pozwany w dniu 10 października 2013r. i za ten okres zasądzono skapitalizowane odsetki od wypłaconych kwot z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa (art. 481 § 1 i 2 KC w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 482 § 1 KC).

Twierdzenia pozwanego, że powodowie domagają się w ten sposób podwójnych odsetek są całkowicie chybione, zważywszy, że skapitalizowane odsetki zasądzono od dnia 13 lutego 2013r. od kwot ponad sumy wypłacone, a nie od kwot przyznanych pierwotnie, tj. w dniu 12 lutego 2013r.

Odsetki od kwot przyznanych na rzecz powodów J. D. (1) i M. D., którzy nie zgłosili roszczeń przed wniesieniem pozwu, zasądzono od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, uznając że pozew stanowił wezwanie do spełnienia świadczenia (art. 455 KC), ze skutkiem, o którym mowa w art. 476 KC.

Co do znacznego pogorszenia w sytuacji życiowej.

Przesłanką przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 KC jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego.

Sąd Najwyższy w wyroku z 28 lipca 1976r. (IV CR 217/76 LEX nr 7837) stwierdził, iż przez sytuację życiową w rozumieniu art. 446 § 3 KC należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne.

Ocena, czy w konkretnym przypadku nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – zgodnie z utrwalonymi w doktrynie i judykaturze poglądami – zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości i powinna być oparta na szczegółowej analizie ogólnej sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mające wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia, wiek pewne cechy osobiste, np. stopień przedsiębiorczości i zaradności życiowej, stosunki rodzinne, majątkowe. Nadto należy porównać sytuację z tą, w której uprawniony by się znajdował, gdyby osoba zmarła pozostawała przy życiu.

Te wszystkie okoliczności pozostają w nierozdzielalnym związku z doznaną krzywdą i łącznie stanowią podstawę określenia wysokości odszkodowania.

W razie śmierci osoby najbliższej skutki wywołane zarówno w sferze przeżyć czysto psychicznych osób pozostających jak i w ich szeroko pojętej sytuacji materialnej są ze sobą tak ściśle powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują, że niepodobna rozważać odrębnie jednych od drugich.

Poza tym skutki o charakterze niemajątkowym mogą wywołać również reperkusje natury materialnej nie natychmiast, lecz dopiero w dalszej przyszłości, co trudno jest przewidzieć. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 26.10.1970r. (III PZP 22/70 OSNC 1971/7-8/120) mającej moc zasady prawnej podał, iż swoistość odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 KC polega na tym, że dotyczy ono szeroko pojętej szkody majątkowej, a więc wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, jakie wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 KC. Również w orzeczeniach z dnia 18.12.1968r. (PiP 11/69 s. 918) i z dnia 25.07.1967r. (OSNC nr 3/68 poz. 48) Sąd Najwyższy wyraził podobny pogląd.

Wobec powyższego jest oczywiste, że ściśle pieniężne określenie tych szkód jest niemożliwe. Nie można wobec tego ustalić z matematyczną dokładnością, że nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej rodziny zmarłego. Toteż określenie wysokości stosownego odszkodowania może być dokonane tylko z pewnym przybliżeniem.

W świetle art. 446 § 3 KC konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku najbliższym członkiem rodziny zmarłego należy do sądu orzekającego. Niewątpliwie do takich osób należą m.in. małżonkowie zmarłego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, na skutek śmierci męża nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki W. A. (1), czego nie kwestionował pozwany, przyznając powódce odszkodowanie w wysokości 15.000 zł.

W ocenie Sądu, przyznana z tego tytułu kwota jest rażąco zaniżona.

Punktem wyjścia dla oceny zakresu owego pogorszenia jest niewątpliwa okoliczność szczególnie silnej więzi emocjonalnej powódki z jej zmarłym mężem, z którym przeżyła wspólnie 37 lat. Poszkodowany dawał żonie ogromne wsparcie, pomoc oraz poczucie bezpieczeństwa. Pomagał w pracach domowych, opiekował się powódką w chorobie. Powódka straciła męża, z którym była emocjonalnie i duchowo bardzo silnie związana, przy czym w mężu znajdowała nie tylko oparcie duchowe, ale i materialne. Utrata tego wsparcia materialnego spowodowała, że powódka straciła poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa, na co niewątpliwie wpływ miała również okoliczność, że straciła towarzysza życia i opiekuna. Powódka nadal przeżywa żalobę i nie może odnaleźć się w zaistniałej sytuacji. Cały czas, pomimo upływu czterech lat od śmierci męża, znajduje się w złym stanie psychicznym.

Poza tym, na skutek śmierci męża, drastycznie pogorszyła się sytuacja materialna powódki. To dzięki pracy męża powódki możliwe było prowadzenie sklepu, poza tym miał on stały dochód w postaci renty, dorabiał nadto wykonując usługi w zakresie prac elektrycznych, wspólnie spłacali zadłużenia kredytowe oraz ponosili koszty związane z utrzymaniem domu oraz leczeniem powódki. Sytuacja materialna A. i W. małżonków A. była na tyle dobra, że ze wspólnych dochodów utrzymywali syna J. i jego rodzinę.

Po śmierci męża powódka musiała zlikwidować sklep, jedynym jej dochodem jest skromna renta rodzinna, została sama zadłużeniami, sama musi ponosić koszty utrzymania domu i sama prowadzi gospodarstwo domowe, gdyż po śmierci męża wyprowadził się od powódki syn z rodziną. Jak wynika z doświadczenia życiowego, prowadzenie dwuosobowego gospodarstwa domowego jest tańsze aniżeli prowadzenie gospodarstwa jednoosobowego, chociażby z tego względu, że stałe wydatki rozkładają się na dwie osoby. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że syn J. wyprowadziłby się z rodziną od rodziców gdyby żył ojciec, jednakże w tej sytuacji powódka prowadziłaby z mężem dwuosobowe gospodarstwo domowe.

Porównanie sytuacji życiowej powódki przed śmiercią męża z sytuacją, w jakiej znalazła się po jego śmierci, prowadzi do wniosku, że żądanie dopłaty odszkodowania jest w pełni uzasadnione. Powódka z emeryturą wysokości po 850 zł miesięcznie sama musi spłacać zadłużenie kredytowe (rata kredytu wynosi około 600 zł miesięcznie) oraz pokrywać koszty utrzymania domu (ma zaległości w opłatach za wodę i energię elektryczną), nie ma żadnej pomocy w bieżącym utrzymaniu i nie stać jej na prywatne leczenie, a powszechnie wiadomo, jakie są możliwości publicznej służby zdrowia. Przed śmiercią męża nie musiała się martwić spłatą zobowiązań, bieżącymi opłatami oraz kosztami utrzymania i leczenia. Mąż zapewniał powódce stabilność i bezpieczeństwo, liczyła na jego pomoc i wsparcie oraz wspólne życie w miłości i wzajemnym szacunku przez dalsze lata życia.

Śmierć męża spowodowała u powódki bolesne poczucie pustki, krzywdy i osamotnienia, bezpowrotnie straciła szansę na pomoc i wsparcie ze strony męża, na którego zawsze mogła liczyć, boryka się ogromnymi problemami finansowymi.

Ocena wszystkich powyższych okoliczności, uzasadnia przyznanie powódce odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża w wysokości 30.000 zł i uwzględniając wypłacone powódce z tego tytułu 15.000 zł, Sąd zasądził na jej rzecz dopłatę odszkodowania w wysokości 15.000 zł. O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem z argumentacją jak w przypadku odsetek od zadośćuczynienia zasądzonych na rzecz W. A. (1).

O kosztach procesu należnych powodom W. A. (2) i J. A. orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów (art. 100 zdanie 1 KPC), uwzględniając że W. A. (1) przegrała sprawę 45% (powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego wysokości 3.600 zł, zaś pozwany wysokości 3.617 zł), natomiast J. A. przegrał sprawę w 37 % (powód i pozwany ponieśli koszty zastępstwa procesowego po 2.400 zł) w związku z czym obowiązani są pokryć koszty procesu w stopniu, w jakim przegrali sprawę i zasądzono na ich rzecz stosowne kwoty z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu.

Powódka K. D. przegrała sprawę w 49 %, a powódka i pozwany ponieśli koszty zastępstwa procesowego w tej samej wysokości, zatem koszty procesu pomiędzy tymi stronami zostały wzajemnie zniesione (art. 100 zdanie 1 KPC).

O kosztach procesu należnych powodom J. D. (1) i M. D., którzy wygrali sprawę w całości, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 KPC i zasądzono na ich rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego po 2.400 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. nie obciążono powodów, którzy częściowo przegrali sprawę, nieuiszczonymi kosztami sądowymi, uwzględniając charakter sprawy.

Pozwany przegrał sprawę w 65 % i na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w takim zakresie obciążono go nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które obejmują opłatę od pozwu w wysokości 10.084 zł oraz wynagrodzenia biegłych wysokości 1.730,59 zł.

Z/

Doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikom obu stron.